

## UZASADNIENIE

**Ł. J.** został oskarżony o to, że w dniu 27 listopada 2013 roku na stacji (...) przy Os. (...) w B. woj. (...) działając publicznie bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego wraz z Ł. K., K. M., P. G., Ł. Ż., J. K., K. Ż., brał udział w bójce poprzez wzajemne zadawanie sobie uderzeń rękoma i nogami, narażając siebie i innych uczestników bójki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a kk

**K. Ż.** został oskarżony o to, że: w dniu 27 listopada 2013 roku na stacji (...) przy Os. (...) w B. woj. (...) działając publicznie bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego wraz z Ł. K., K. M., P. G., Ł. Ż., J. K., Ł. J. brał udział w bójce poprzez wzajemne zadawanie sobie uderzeń rękoma i nogami, narażając siebie i innych uczestników bójki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a kk

**Ł. Ż.** został oskarżony o to, że: w dniu 27 listopada 2013 roku na stacji (...) przy Os. (...) w B. woj. (...) działając publicznie bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego wraz z Ł. K., K. M., P. G., Ł. J., J. K., K. Ż. brał udział w bójce poprzez wzajemne zadawanie sobie uderzeń rękoma i nogami, narażając siebie i innych uczestników bójki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a kk

**Sąd Rejonowy w Belchatowie wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015r. sygn. akt II K 288 /14** Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż. w miejsce zarzucanych im czynów uznał oskarżonych za winnych tego, że w dniu 27 listopada 2013 roku około godz. 13:30 na stacji (...) przy Os. (...) w B., woj. (...), działając publicznie z oczywiście błahego powodu, okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego wzięli udział w bójce poprzez wzajemne zadawanie sobie uderzeń rękoma i nogami po całym ciele, narażając uczestników bójki na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk, przy czym Ł. J. przypisanego czynu dopuścili się w okresie pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne i po przyjęciu, że przypisane oskarżonym K. Ż. i Ł. Ż. czyny wypełniają dyspozycję art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk, a w przypadku Ł. J. znamiona art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i art. 64 § 1 kk wymierzył:

- Ł. J. na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- K. Ż. na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- Ł. Ż. na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazał zwrócić dowody rzeczowe z wykazu nr 1/98/14 z karty 196 akt sprawy K. Ż. - poz. 8 i 9 zarejestrowane za numerami Drz 225/14 i Drz 226/14;

- na podstawie art. 231 § 1 kpk złożyć do depozytu sądowego dowód rzeczowy wymieniony w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/98/14 z karty 196 akt sprawy pod pozycją 11 zarejestrowany za numerem Drz 228/14;

- zasądził od Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłat oraz kwoty po 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Apelację od powyższego wyroku na korzyść wniósł obrońca oskarżonych Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż.. Apelacja wywiedziona z treści art. 438 § 1 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na błędnym uznaniu, że to oskarżeni Ł. i K. Ż. i Ł. J. brali udział w bójce, kiedy dowody zebrane w sprawie nie mogą potwierdzić identyfikacji

oskarżonych jako osób biorących udział w bójce, w szczególności ze względu na złą jakość nagrania z monitoringu stacji i brak rozpoznania któregośkolwiek z oskarżonych przez bezpośrednich świadków zdarzenia,

2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 9 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na:

-niesłusznym przyznaniu waloru pełnej wiarygodności zeznaniom świadka B. G. dotyczącym identyfikacji poszczególnych oskarżonych tylko na podstawie zapisu monitoringu, która to osoba nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a będąc funkcjonariuszem policji i znając oskarżonych z innych postępowań karnych mogła mieć wyrobioną negatywną opinię na ich temat,

-niesłusznym daniu w pełni wiary zeznaniom świadka M. R., które są wewnętrznie sprzeczne i niejednolite co do tego, co świadek w rzeczywistości widziała,

-odmowie przyznania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych z powołaniem się na to, że stanowią one jedynie przyjętą przez nich linię obrony,

-zupełnym pominięciu dowodu z pisma (...) Sp. z o.o. dnia 11 marca 2014 roku dotyczącego analizy zapisu monitoringu wskazującego, że generalnie nie będzie możliwe takie poprawienie jakości nagrania, by wyodrębnić wszystkich uczestników zdarzenia, w sytuacji, kiedy brak jest wystarczającego materiału dowodowego potwierdzającego udział tych oskarżonych w przypisanym zdarzeniu, a bezpośredni świadkowie nie byli w stanie nawet rozpoznać żadnego z oskarżonych jako osób biorących udział w bójce, które to naruszenia miały bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W konkluzji na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. obrońca oskarżonych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od przypisanych im czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 maja 2015r obrońca oskarżonych popierał skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wnosił o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonych i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacje obrońcy z wyboru Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż. jest oczywiście bezzasadne, a argumenty w niej podniesione nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, że wbrew wywodom skarżącego jego apelacja sprowadza się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących popełnienia czynu z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk, przypisanemu oskarżonym K. Ż. i Ł. Ż. oraz z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i art. 64 § 1 kk w przypadku Ł. J.. Opiera się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawia jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania Sądu I instancji. Skarżący nie wykazał bowiem w żaden sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne. Natomiast zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na niekorzystnej dla oskarżonych ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skarga apelacyjna nie przedstawia żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu niepodważalnych dowodów potwierdzających popełnienie czynu z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a kk, przez oskarżonych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś

konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak niekorzyść oskarżonych (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.).

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie dawała podstawy do przypisania oskarżonym Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż. udziału w bójce na terenie stacji benzynowej w dniu 27 listopada 2013 roku. Obrona podniosła w skardze apelacyjnej, iż zebrane w sprawie dowody – w tym nagranie z monitoringu z uwagi na złą jakość nagrania – nie potwierdzają udziału w/w oskarżonych w przedmiotowym zdarzeniu. Nie jest to argument dostateczny i wystarczający do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski i końcowe rozstrzygnięcie są bowiem w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości. Sąd Rejonowy tak wnikliwie i rzetelnie ocenił materiał dowodowy, że Sąd Okręgowy w całości tą ocenę podziela.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu meriti w zakresie ostatecznej oceny przedmiotowego zdarzenia, jak i metod ukierunkowanych na weryfikację jego przebiegu i skutków. Zatem, słusznie ocenił Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie na uznanie oskarżonych Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż. za winnych popełnienia czynu z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a kk, pozwala zgromadzony w sposób kompleksowy i rzetelny materiał dowodowy. W tym miejscu wymaga podkreślić, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób logiczny i precyzyjny uzasadnił swe stanowisko w zakresie oceny zebranych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe wnioski Sądu Rejonowego są wyważone i przekonujące. Przede wszystkim zaś umacniają Sąd Okręgowy w przekonaniu, że Sąd Rejonowy prawidłowo i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał subsumpcji zebranego materiału dowodowego na potrzeby niniejszego postępowania.

Głównymi dowodami w tej sprawie było nagranie z kamer monitoringu znajdujących się na terenie stacji benzynowej, na której doszło do zdarzenia. Nagranie to stanowiło swego rodzaju bazę dla pozostałego materiału dowodowego. Nagranie bowiem ujawnia rozwój wypadków jakie miały miejsce na terenie stacji benzynowej i stanowi dowód udziału oskarżonych w bójce. Na zapisie z kamer monitoringu uwidocznione są postacie kilku mężczyzn. Rozpoznać można ich ubrania, znaki charakterystyczne takie jak tatuaże, zachowania czy też twarze. Oczywiście jest, iż osoba oglądająca samo nagranie z monitoringu nie dysponując np. inną dokumentacją fotograficzną czy też nie będąc w bezpośrednim kontakcie z osobą z nagrania, nie może określić jej tożsamości. Tym bardziej, gdy nigdy nie miała styczności z osobą z takiego nagrania z monitoringu. M. R. (2) mimo, iż była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, która jednak nie знаła osób biorących udziału w bójce nie rozpoznała ich, co uczynił natomiast funkcjonariusz Policji B. G. (2). Jako funkcjonariusz zajmujący się sprawami związanymi z tzw. pseudokibicami, zna on dobrze przedmiotowe środowisko, gdyż niejednokrotnie przeprowadzał z pseudokibicami czynności operacyjne, w tym także z uczestnikami przedmiotowego zajścia. Podczas zapoznawania się z treścią nagrania z monitoringu B. G. (2) bez problemu rozpoznał osoby Ł. Ż., K. Ż., Ł. J. oraz innych uczestników bójki jak P. G., Ł. K., K. M. czy J. K..

Skarżący w żaden sposób nie wykazał, by zeznania jakie złożył B. G. (2) były stronnicze czy też pozbawione obiektywizmu. W/w funkcjonariusz w trakcie postępowania wykorzystał jedynie swoją wiedzę jaką przez lata nabył rozpracowując i poznając strukturę środowiska tzw. pseudokibiców. Podkreślić należy, iż Sąd meriti nie oparł się jedynie na zeznaniach funkcjonariusza B. G. (2), który zidentyfikował i opisał szczegółowo mężczyzn biorących udział w zajściu. Bowiem w celu potwierdzenia swoich ustaleń funkcjonariusze Policji dokonali przeszukania w domu K. Ż., gdzie ujawniono odzież tożsamą z tą w jakiej oskarżony uwidoczniony został na nagraniu z monitoringu. Nie udało się co prawda zabezpieczyć odzieży w którą w dniu 27 listopada 2014 roku był ubrany Ł. Ż., jednakże jego matka wskazała, iż „syn prawdopodobnie przedmiotową odzież ma na sobie”. Nadto dla pełnej weryfikacji wykonano dokumentację fotograficzną na terenie Komendy Powiatowej Policji w B., na której to widnieje K. Ż. w garderobie jaką miał w dniu

zdarzenia (k 163). Wykonano także dokumentację fotograficzną Ł. Ż. (k 175), co z całą stanowczością potwierdza, iż oskarżeni byli uczestnikami bójki w dniu 27 listopada 2014 roku, która została zarejestrowana na nagraniu z kamer monitoringu. Analizując powtórnie szczegółowo na etapie postępowania odwoławczego zapis z kamer monitoringu, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż w pełni zasadnie oskarżonym przypisano udział w bójce. Wyraźnie należy podkreślić, iż właściwą identyfikację poszczególnych uczestników zdarzenia, a tym samym weryfikację wyjaśnień oskarżonych umożliwia nagranie z monitoringu, w tym przede wszystkim charakterystyczne elementy garderoby jaką sprawcy mieli na sobie, gdyż nagranie umożliwia rozpoznanie nazwy lub logo firm odzieżowych.

Jak wynika z treści pisma z karty 185 pochodzącego z firmy (...) Sp. z o.o. z dnia 11 marca 2014 roku, na które powołują się skarżący, biegli z zakresu informatyki wskazali, iż są w stanie poprawić zapis jakości nagrania z kamer w stopniu umożliwiającym uzyskanie obrazów dwóch uczestników zdarzenia i wydzielić cechy szczególne jak tatuaże na ciele jednego z mężczyzn. Zarzut apelacji, iż dowód z tegoż pisma został pominięty jest nietrafiony, albowiem jest to jedynie informacja o możliwościach poprawy jakości obrazu w programie (...) 2012. Wskazać należy nadto, iż to co nie udało się biegłym informatykom udało się osobie, która zna bezpośrednio oskarżonych z uwagi na pełnioną funkcję oficera operacyjnego.

Z zeznań świadka M. R. (2) z postępowania przygotowawczego wynika, iż widziała ona częściowo zajście jakie miało miejsce przed stacją benzynową w której pracuje. Zauważyła wtedy, iż jeden z nieznanych jej mężczyzn rzuca butlą z płynem do spryskiwaczy w dwóch mężczyzn, którzy uderzali w tym czasie innego uczestnika zdarzenia niekompletnie ubranego. Zauważyła także innych mężczyzn w tym jednego z nagim torsem i tatuażami na ciele. Obrońca oskarżonych wskazał na sprzeczność zeznań M. R. (2), bowiem w trakcie postępowania sądowego na pytanie obrony, czy zajście przed stacją benzynową miało postać bójki, w/w świadek stanowczo zeznała, że tak - choć wcześniej, nie wspominała, że zajście miało charakter bójki. Podkreślić jednak należy, iż w trakcie postępowania przygotowawczego nie zostało zadane w/w świadkowi konkretnie pytanie czy była to bójka. Pytanie takie padło dopiero przed Sądem, a co do udzielenia odpowiedzi M. R. (2) nie miała wątpliwości. Wskazać należy, iż mimo, że świadek M. R. (2) obsługiwała w trakcie zdarzenia klientów stacji, to jednak w miarę możliwości obserwowała zdarzenie, tym bardziej, że niszczone było mienie jej pracodawcy, co w konsekwencji skutkowało wezwaniem przez nią patrolu Policji. Faktem jest, że świadek M. R. (2) nie rozpoznała oskarżonych, ale wskazała jaki był przebieg zdarzenia, a jej zeznania pokrywają się z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzuty podniesione w apelacji przez obrońcę oskarżonych, iż odmówiono wiarygodności ich wyjaśnieniom. Jak wynika z analizy treści wyjaśnień oskarżonych, nie przyznali się oni do popełnienia zarzucanego im czynu, co słusznie Sąd meriti uznał jako przyjętą linię obrony. Ł. J. wyjaśnił, iż nie było go na miejscu zdarzenia, stwierdził, że nie wie nic na temat bójki i odmówił składania wyjaśnień. K. Ż. stwierdził, że także nie było go na miejscu zdarzenia, jednakże nie potrafił wyjaśnić w jakikolwiek sposób co robił tego dnia. Lakonicznie oświadczył jedynie „iż może był wtedy w pracy” na którą to okoliczność nie powołał żadnego dowodu. Ł. Ż. także nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Wyjaśnienia oskarżonych jawią się jako oczywiście sprzeczne z tym co wynika z zabezpieczonego na miejscu zdarzenia nagrania z kamer z monitoringu, iż byli oni na miejscu bójki i brali w niej aktywny udział.

Zatem wbrew wyrażonemu w apelacji pogładowi Sąd I instancji był uprawniony do poczynienia ustaleń faktycznych, dotyczących przedmiotowego zdarzenia z dnia 27 listopada 2013 roku oraz oceny poszczególnych dowodów także przez pryzmat zeznań świadka M. R. (3) oraz świadka M. G., którzy byli jedynymi naocznymi obiektywnymi obserwatorami przedmiotowego zdarzenia.

Zważywszy na powyższe, jeszcze raz podkreślić należy, iż nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, albowiem przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, a w sporządzonym uzasadnieniu wyroku przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swego stanowiska. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie

narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów nakazuje bowiem, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie przytoczone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi z uwagi na fakt, iż ocena wartości zebranych dowodów została dokonana przez Sąd I instancji wszechstronnie, we wzajemnym kontekście, zgodnie z wiedzą, względami logiki i doświadczeniem życiowym. Z uwagi na to należało uznać, iż w żaden sposób nie można mówić o błędzie w ustaleniach faktycznych. Wobec zgromadzonych w sprawie dowodów i ich prawidłowej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy nie zachodziła – wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonych – sytuacja zaistnienia nie dających się usunąć wątpliwości odnośnie sprawstwa i winy oskarżonych w zakresie zarzucanego im czynu. Reasumując wskazać należy, iż wątpliwości w kwestii tożsamości uczestników bójki zostały rozwiane poprzez nagranie z monitoringu, wsparte zeznaniami B. G. (2) oraz - co wydaje się umknąć obronie w skardze apelacyjnej - poprzez dalsze czynności takie jak dokonanie przeszukania mieszkań, znalezienie garderoby jaką m.in. K. Ż. miał na sobie w dniu zdarzenia, a także wykonanie dokumentacji fotograficznej osób biorących udział w bójce, którą to dokumentację potwierdzono z zapisem z nagrania monitoringu.

Sądowi meriti nie można skutecznie postawić zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Należy zwrócić uwagę, że nie dające się usunąć wątpliwości to nie istnienie w dowodach sprzecznych wersji zdarzenia, ale brak możliwości rozstrzygnięcia między nimi, przy użyciu zasad oceny dowodów. Dopiero gdy sprzeczności nie da się rozstrzygnąć, to jest wątpliwości usunąć, wtedy wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). Tłumaczenie wątpliwości na korzyść oskarżonych nie oznacza powinności wybierania wersji korzystniejszej. Najpierw bowiem wybiera się wersję wynikającą z racjonalnej analizy dowodów, to jest tę, która wynika z decyzji o ich wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.01.2004 r., V KK 60/03, (...) 2004/ 5/2; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.01.2003 r., II AKa 360/02, KZS 2003/ 3/ 46; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7.12.2010 r. – II Aka 90/10 – POSAG 2011/1/100).

Sąd I instancji ponadto uwzględnił całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych rzutujących na wymiar orzeczonych wobec oskarżonych kar bezwzględnych pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, orzeczona wobec każdego z oskarżonych kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu, a nade wszystko spełni pożądane cele zapobiegawcze i wychowawcze, tym bardziej, że oskarżeni byli już wcześniejsze prawomocne skazani.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy jako słuszny i odpowiadający przepisom prawa.

Na podstawie przepisów powołanych w sentencji wyroku Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonych Ł. J., K. Ż. i Ł. Ż. kwotę 180 złotych opłaty za drugą instancję i obciążył ich wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie po 6,66 złotych.